

Deweloper na parkiecie

O debiucie dewelopera na giełdzie pisze Rzeczpospolita. Cała oferta publiczna szacowana jest na 150 mln zł, a dzięki emisji akcji spółka chciałaby pozyskać 110 mln zł. Po odliczeniu kosztów szacowanych na 5 mln zł byłoby to 105 mln zł. Z tej sumy do 30 mln zł Erbud przeznaczy na dofinansowanie kapitału zakładowego, a pozostałe środki (75 mln zł) pozwolą na akwizycję spółek z sektorów budownictwa drogowego, inżynieryjnego oraz z branży deweloperskiej - donosi dziennik. Dzięki temu Erbud chce zdywersyfikować działalność, już teraz spółka negocjuje z kilkoma firmami, a przejęcia będą realizowane w tym i 2008 roku.

Obecnie grupa Erbud, w której skład wchodzi dziewięć spółek, świadczy usługi budowlane w segmentach mieszkaniowym, przemysłowym oraz użyteczności publicznej. Działa w Polsce, Niemczech, Francji, Belgii, Szwecji i Wielkiej Brytanii - i jak mówi cytowany przez Rzeczpospolitą Dariusz Grzeszczak, członek zarządu Erbudu, są to podstawowe rynki, na których spółka jeszcze ogromne możliwości rozwoju.

Jak przypomina dziennik, spółka rozwinęła działalność dzięki pozyskaniu w 2003 r. inwestora branżowego, niemieckiego Wolff & Muller, który posiada blisko 50 proc. udziałów Erbudu. Dzięki dokapitalizowaniu spółka mogła zacząć realizować projekty już nie jako podwykonawca, ale generalny wykonawca. To zaowocowało dynamiczny wzrost przychodów, który trwa do tej pory. Tylko w 2006 r. spółka podpisała 45 kontraktów na kwotę 630 mln zł, a ich realizacja planowana jest w tym roku. Przychody Erbudu w ubiegłym roku sięgnęły 395 mln zł, a zysk netto - 21 mln zł.